

**MAGDALENA SŁOWIK**

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Wydział Nauk Społecznych

Katedra Dydaktyki i Wczesnej Edukacji

*magdalena.slowik@uwm.edu.pl*

# Edukacja oraz pomoc psychologiczno-pedagogiczna realizowana zdalnie w opinii rodziców, uczniów i nauczycieli

## Education and psychological and pedagogical help carried out remotely in the opinion of parents, students and teachers

### STRESZCZENIE

Edukacja zdalna, a więc także pomoc psychologiczno-pedagogiczna, stała się w okresie pandemii koniecznością, a nie dobrowolnym wyborem lub też narzędziem wspomagającym tradycyjną edukację. Należało więc zastanowić się nad tym, czy i jak pandemia wpłynęła na cały proces edukacji? Czy i jak z zaistniałą zmianą poradzili sobie uczniowie, rodzice i nauczyciele? Czy i jakie trudności – zwłaszcza w zakresie udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej napotkali? Czy i jak pandemia wpłynęła na funkcjonowanie psychofizyczne uczniów, rodziców i nauczycieli?

Zaplanowane badania pozwoliły na ukazanie aktualnej sytuacji w edukacji na poziomie szkoły podstawowej, a także pokazały zakres i oczekiwania respondentów odnośnie do udzielanej pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Badania te pozwoliły na ukazanie nie tylko pierwszych doświadczeń, sugestii i wniosków, ale także na ukazanie zmian psychofizycznych wśród respondentów (takich jak przykładowo przeciążenie rodziców, fobie, lęki), ich obaw, kondycji psychofizycznej oraz dostrzeganych zagrożeń (np. objawy depresji wśród dzieci i rodziców, brak motywacji) i przewidywanych zmian w dalszej przyszłości i edukacji, także tej tradycyjnej.

**SŁOWA KLUCZOWE:** pandemia, Covid-19, edukacja on-line, pomoc psychologiczno-pedagogiczna, rodzice, dzieci, nauczyciele.

**ABSTRACT**

Remote education, and thus also psychological and pedagogical assistance, became a necessity during the pandemic, and not a voluntary choice or a tool supporting traditional education. Therefore, it was necessary to consider whether and how the pandemic influenced the entire education process? Did the students, parents and teachers cope with the change and how? Have they encountered difficulties and what difficulties – especially in the field of providing psychological and pedagogical help? Did the pandemic affect the psychophysical functioning of students, parents and teachers, and how? The planned research allowed to show the current situation in education at the level of primary school, and also showed the scope and expectations of respondents regarding the psychological and pedagogical help provided. These studies allowed to show not only the first experiences, suggestions and conclusions, but also to show psychophysical changes among respondents (such as, for example, overloading parents, phobias, fears, etc.), their fears, psychophysical condition and perceived threats (e.g. symptoms), depression among children and parents, lack of motivation, etc.) and expected changes in the future and in education, including the traditional one.

**KEYWORDS:** pandemic, Covid-19, on-line education, psychological and pedagogical support, parents, children, teachers.

## Wprowadzenie

Od marca 2020 roku w Polsce wprowadzono w całym kraju (ze względów bezpieczeństwa – idąc za przykładem państw sąsiednich) naukę zdalną. Zapewne nikt z nas nie spodziewał się, że taki tryb nauczania pozostanie z nami przez tyle miesięcy. Szkoły musiały więc sprawnie umożliwić i zorganizować nauczanie zdalne, co wiązało się z tym, że nauczyciele zmuszeni zostali do prowadzenia lekcji oraz różnorodnych zajęć, a także udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej na odległość, uczniowie zaś także musieli dostosować się do nowych, trudnych warunków i wymagań.

Dziś wiemy, że w większości przypadków to się udało. Co jednak było ukryte pod uśmiechami dzieci i nauczycieli widocznych na ekranie podczas lekcji zdalnych? Z czym wszyscy się borykali? Odpowiedzi na te pytania dostarczyły pozyskane wyniki badań własnych przeprowadzonych w szkołach podstawowych w dużym mieście wojewódzkim

i odniesione do dotychczas przeprowadzonych badań sprawdzających opinie nauczycieli i uczniów odnośnie do przebiegu nauki zdalnej oraz samopoczucia nauczycieli i uczniów w trakcie trwania e-edukacji.

Czym była sama pandemia? Okres pandemii była to sytuacja kryzysu, która, jak podają R. James i B. Gilliland (2006, s. 25), jest „reakcją na przeszkodę, która w tym czasie jest nie do pokonania za pomocą zwyczajowych metod rozwiązywania problemów”. Jak wyjaśnia L. Brammer (1984, s. 145), doświadczanie kryzysu jest stanem „dezorganizacji, w którym człowiek doświadcza poczucia lęku, szoku i trudności związanych z przeżywaniem określonej sytuacji”. Kryzysy jednakże zwykle trwają nie dłużej niż kilka tygodni, są więc ograniczone w czasie. Mogą one jednak prowadzić do poważnych zaburzeń zachowania (z samobójstwem włącznie) albo odnowić lub też nasilić występujące już wcześniej zaburzenia (por. James i Gilliland, 2006), zwłaszcza w sytuacjach, gdy nie zostaną właściwie przepracowane, oraz w sytuacji, gdy osoba będąca w kryzysie nie otrzyma pomocy lub *właściwych wskazówek oraz gdy sytuacja ta trwa zbyt długo*.

W związku z globalną pandemią wszyscy znaleźliśmy się w bardzo trudnej psychologicznie, zupełnie nowej i odmiennej od dotychczasowych, rzeczywistości i wyjątkowo długotrwałej kryzysowej sytuacji. Dodatkowo dezinformacja i chaos towarzyszące tej nowej sytuacji nie pomagały w jej przewyciężeniu. Była to zupełnie nowa sytuacja, także w edukacji. Jak podkreślał J. Pyżalski „jedynym modelem z przeszłości, który choć trochę przypomina dzisiejszy stan rzeczy, jest *edukacja zdalna przebywających w domu dzieci* cierpiących na poważne choroby, np. nowotwory. W takich okolicznościach, podobnie jak obecnie, obawiamy się o życie i zdrowie nasze oraz naszych bliskich, a także o sytuację ekonomiczną” (Pyżalski, 2020).

Zdalna edukacja (bądź szerzej rozumiana jako intensywniejsze i rozszerzone wykorzystanie technologii informacyjno-komunikacyjnych, będące do niedawna tylko możliwą opcją, z której uczniowie i nauczyciele mogli korzystać w dowolnym, wybranym przez siebie zakresie) była, a w wielu przypadkach nadal jest, koniecznością. W trakcie pandemii stała się ona jedynym dostępnym dla nas wszystkich sposobem prowadzenia – jak podkreślał J. Pyżalski (2020) – różnorodnych działań

edukacyjnych. Jego zdaniem edukacja zdalna znaczeniowo wykraczała poza samo tradycyjnie pojęte nauczanie, nie było to już bowiem tylko jednokierunkowe nauczanie (w którym to tylko nauczyciel przekazywał uczniom określone treści), a były to różnego rodzaju działania edukacyjne, w których uczestniczył nie tylko nauczyciel oraz sam uczeń, ale także niejednokrotnie całe środowisko rodzinne dziecka (Pyżalski, 2020).

Warto zauważyć, za J. Pyżalskim (2020), że nasza wiedza o edukacji zdalnej sprzed pandemii zaledwie częściowo mogła wspomóc nas w odnalezieniu się w tej nowej zaistniałej sytuacji kryzysowej i pomóc w sensownym działaniu, ponieważ „wcześniej taka edukacja była najczęściej wyborem odbiorców. Ci, którzy z niej korzystali, sami chcieli – byli to głównie studenci czy osoby dorosłe poszerzające swoje kwalifikacje. Wśród odbiorców byli także uczniowie zamieszkujący odległe miejsca, którzy nie mogli uczestniczyć w tradycyjnej edukacji (...). Edukacja zdalna była stosowana w różnym stopniu w edukacji domowej oraz jako uzupełnienie tradycyjnych lekcji w szkole” (Pyżalski, 2020). We wszystkich tych sytuacjach i przypadkach uczący się młodzi ludzie (bądź ich rodzice/opiekunowie) sami decydowali o wyborze tej odmiennej – zdalnej – formie edukacji. W nowych, pandemicznych warunkach edukacyjnych mieliśmy globalny przymus, który oznaczał, że bez względu na możliwości, kompetencje czy chęci uczestników zdalnej edukacji – z takich rozwiązań musieli korzystać wszyscy, a nie tylko ci, którzy chcą, mają możliwości i potrafią. Jednakże, jak pokazują to między innymi porównawcze badania międzynarodowe (Cortesi i in., 2020; Pyżalski, 2019; Smahel i in., 2020) oraz badania prowadzone w naszym kraju (Pyżalski i in. 2019a), kompetencje medialne czy też cyfrowe (tak istotne w obecnych czasach i niezbędne do uczestnictwa w zdalnej edukacji) mogą być bardzo zróżnicowane zarówno u osób dorosłych, jak i najmłodszych uczestników edukacji.

## Metody i teren badań

Celem podjętych badań było ukazanie pojawiających się doświadczeń, opinii, wniosków i sugestii – zarówno nauczycieli, jak i uczniów oraz ich rodziców – w związku z zaistniałą sytuacją pandemii oraz koniecznością

zdalnej edukacji. Badania miały także na celu pozyskanie danych ukazujących jakość, zakres oraz skuteczność realizowanej na terenie szkoły zdalnej pomocy psychologiczno-pedagogicznej.

By osiągnąć zakładane cele – w okresie od marca 2020 do stycznia 2021 roku przeprowadzono badania wśród 48 uczniów oraz przeprowadzono wywiady z rodzicami tych dzieci oraz ich nauczycielami (łącznie 27 nauczycieli i specjalistów). W przeprowadzonych badaniach próba badawcza była celowa i obejmowała 48 uczniów, także z zespołem Aspergera, ich rodziców (52 osoby) i 27 nauczycieli. Badania przeprowadzono w szkołach podstawowych w dużym mieście wojewódzkim. Przeprowadzono je w głównej mierze za pomocą platformy MS Office – a więc z użyciem programu MS Teams oraz za pomocą formularzy Google Forms.

W badaniach wykorzystano metodę sondażu diagnostycznego, technikę wywiadu ustrukturyzowanego oraz ankietę. Dodatkowo zastosowano analizę dokumentów (Rubacha, 2008).

Zaplanowane w projekcie badania pozwoliły na ukazanie aktualnej sytuacji w edukacji na poziomie szkoły podstawowej, a także pokazały zakres i oczekiwania respondentów odnośnie do udzielanej zdalnej pomocy psychologiczno-pedagogicznej.

## Kontakt z multimediami

Sytuacja pandemii wirusa Covid-19 sprawiła, że (jak wynika z przeprowadzonych badań) wszyscy rodzice deklarowali czasowe ograniczenie dostępu do multimedii swoim dzieciom. Oznacza to, że *wszyscy rodzice ograniczają czasowo i kontrolują czas*, jaki ich dzieci spędzają przed mediami. Dodatkowo warto zaznaczyć, że wszyscy badani rodzice wskazywali, iż kontrolują treści, z którymi w sieci styka się ich dziecko. Rodzice podkreślali także, że ich dzieci podczas e-edukacji spędzały łącznie od 4 do nawet 10 godzin dziennie przed różnorodnymi multimediami! Wynikało to z obowiązku zdalnej edukacji i konieczności ciągłego pozostania w domu. Warto zaznaczyć także, że wszyscy rodzice opowiadali się za znacznym ograniczeniem ilości czasu z multimediami oraz ograniczeniem ilości i zakresu e-edukacji przykładowo tylko do

edukacji w czasie godzin lekcyjnych. Domagali się ograniczenia kontaktu z multimediami powstałego w związku z e-edukacją do minimum (nauka z wykorzystaniem technologii, zadania domowe, wyszukiwanie informacji), gdyż ilość czasu, jaką dzieci spędzają przed komputerem, komórką czy tabletem jest w ocenie rodziców bardzo szkodliwa.

Nauczyciele zapytani o ilość czasu, jaką spędzali w kontakcie z multimediami, podkreślali w większości, iż spędzają zdecydowanie więcej czasu niż przed pandemią, bo aż od 8 do niejednokrotnie 15 godzin dziennie (przygotowanie się do zajęć, praca, udział w szkoleniach, spotkaniach, zebraniach, radach pedagogicznych, własny czas wolny w kontakcie z multimediami).

W trakcie przeprowadzonych przed pandemią w szkołach badań (Słowik 2018) – 92% badanych uczniów z klas II i III deklarowało, że posiada własną komórkę, a zaledwie 8% uczniów wskazywało, iż jej nie posiada. Dla ukazania sytuacji sprzed pandemii warto także przytoczyć badania Bębas, Jędrzejko, Kasprzak, Szwedzik i Taper, z których wynikało, iż około 62% uczniów szkół podstawowych w 2017 roku posiadało smartfon, w zaledwie co 7 komputerze zaś zainstalowana była blokada rodzicielska i/lub hasło (Bębas i in., 2017). Obecnie (jak wynika z badań poprowadzonych w trakcie pandemii) wszystkie dzieci, nawet te najmłodsze z I klas, mają dostęp do Internetu i urządzeń multimedialnych. Dane przytoczone powyżej wskazują, że w związku z pandemią dostęp do urządzeń multimedialnych uległ znacznemu zwiększeniu.

W wyniku przymusu zdalnej edukacji oraz przez konieczność pozostania w domu w związku z zaistniałą sytuacją pandemii wszyscy badani rodzice deklarowali, że „często i bardzo często rozmawiają z dziećmi o ich internetowej działalności oraz wspólnie wyszukują informacje w Internecie”, przygotowując swoje dzieci do lekcji, pomagając w ten sposób w zadaniach domowych. Z wypowiedzi rodziców wynika, że pomimo dużego zaangażowania w pracę zawodową, obecnie muszą „wieczorem przynajmniej sprawdzić, co było zadane, codziennie sprawdzić e-mail, e-dziennik”, „Jak wracam z pracy, codziennie sprawdzam, czy odrobił zadania domowe, nawet sprawdzam, czy wysłał, i każę mu pokazać wysłane w pocście”. Przed pandemią nie czuli tak ogromnego, wewnętrznego przymusu kontaktu z multimediami.

Jak podaje Dylak – dla rozwoju młodego człowieka szczególnie ważne jest upublicznianie efektów własnej pracy, wymiana doświadczeń oraz poddanie się ocenie (zarówno przez rówieśników, jak i dorosłych). Dodatkowo podkreśla on, iż w procesie uczenia się nowych perspektyw, wiadomości czy ujęć niezbędna jest dyskusja i poszukiwanie – zwłaszcza z rodzicem (Dylak, 2013). Z tego też względu należy przypuszczać, że właściwe użycie nowych mediów w życiu dzieci może być pozytywnie znaczące dla całego procesu rozwoju, uczenia się i nabywania różnorodnych kompetencji. Istotne więc wydaje się też uwzględnianie wpływu rodziców na kształtowanie kompetencji dzieci, a więc „cyfrowych tu-bylców”. Wprowadzenie edukacji on-line oraz sytuacja pandemii przypuszczalnie mogły istotnie przyczynić się do zmiany nie tylko formy, jakości kształcenia czy też sposobu korzystania z ogromnych zasobów Internetu, ale także znacząco (w pozytywny sposób) mogły zmienić relacje szkoła-rodzic-uczeń.

Jakie więc pozytywne i negatywne aspekty przejścia na zdalną edukację i pomoc psychologiczno-pedagogiczną w okresie pandemii dostrzegali rodzice, nauczyciele oraz sami uczniowie?

## Negatywne strony e-edukacji i pomocy psychologiczno-pedagogicznej w okresie pandemii w perspektywie rodziców

Zdaniem większości rodziców początkowo edukacji zdalnej towarzyszył chaos. Uskarżali się oni na brak sprecyzowanych informacji lub też na ich nadmiar. Zdaniem większości rodziców panowała dezinformacja. Brakowało im zdaniem konkretnych decyzji ze strony dyrekcji co do sposobu zdalnej pracy i narzucenia odgórnie wszystkim jednej platformy.

Uskarżali się więc także na mnogość platform (komunikatorów) do nauki oraz mnogość sposobów komunikacji podawanych przez nauczycieli (a więc brak ujednoczenia sposobów komunikacji), co wynikało np. z takich wypowiedzi, jak: „co nauczyciel, to inny rodzaj zadań”, „inaczej do tego (nauczyciela) trzeba było, a inaczej do tego”. Wskazywali także na trudności z zainstalowaniem oprogramowania, brak sprzętu, Internetu czy możliwości technicznych: „przecież mam jeden tablet,

a trójkę dzieci!” „odrobię lekcje z synem i już nie mam Internetu, a co dalej? Co w kolejne dni?”. Pojawiał się brak szeroko pojętych kompetencji informatycznych. Do tego awaryjność e-dziennika, MS Teams czy też, jak wskazywali rodzice – „znikanie” e-maili potęgowały u nich to uczucie przeciążenia e-edukacją. Przyczyniały się do tego jeszcze trudności z nakłonieniem dzieci do zdalnej pracy, często przy braku wyrozumiałości ze strony niektórych nauczycieli. Nastąpiło ich zdaniem scedowanie na rodzica całej edukacji: „przecież nie wytłumaczę mu tego z fizyki, to nauczyciel powinien zrobić, a nie, wysłał mi zadanie i co ja mam z tym teraz zrobić?”. Dodatkowo przez e-lekcje, które trwają krócej niż normalne lekcje, dzieci mają dużo wolnego czasu (także pomiędzy zajęciami), który trudny jest do skontrolowania przez rodziców.

Ponadto wśród negatywów pojawiły się:

- ▷ Brak należytego wsparcia w sytuacjach kryzysowych – tylko rozmowy on-line /dodatkowo za pośrednictwem multimediów, co w odczuciu rodziców potęgowało sytuację przeciążenia multimediami.
- ▷ Brak możliwości porozmawiania z nauczycielem/specjalistą „twarzą w twarz”.
- ▷ Zadania do samodzielnego wykonania w domu, poprzedzone często krótką instrukcją – bez możliwości konsultacji, uzyskania pomocy.
- ▷ Brak możliwości poprowadzenia niektórych zajęć – np. rehabilitacja ruchowa – w warunkach online.
- ▷ Zmiana na e-edukację stanowiła ogromny problem dla dzieci – sytuacja stresowa, kryzysowa: wycofanie się, reakcje lękowe.
- ▷ Trudności ze strony rodziców z kontrolą sposobu i czasu kontaktu z multimediami.
- ▷ Większa liczba godzin przed multimediami: 4–10 godzin dziennie – pojawiające się objawy uzależnienia od multimediów.
- ▷ Niechęć do angażowania się dzieci w inne formy spędzania wolnego czasu/aktywności, pojawiające się symptomy depresji.
- ▷ Ułatwiony dostęp do niewłaściwych treści – np. streamy youtube’ów, wulgarne treści.
- ▷ Przeciążenie treściami dydaktycznymi do samodzielnego opracowania.



Wśród trudności we współpracy z nauczycielami w zakresie pomocy PP rodzice wymieniali: trudności techniczne, brak czasu ze strony rodziców, niedostosowanie formy zajęć i treści do możliwości (także technicznych i informatycznych) uczniów i rodziców, brak jasnej instrukcji do zadań itp.

## Negatywne strony e-edukacji i pomocy psychologiczno-pedagogicznej w okresie pandemii z perspektywy nauczycieli

Nauczyciele na początku pandemii także uskarżali się na początkowy chaos, brak informacji i dezinformację. Podobnie jak rodzice, uczniowie skarżyli się na braki sprzętu oraz braki możliwości technicznych do prowadzenia zajęć: „a nas nikt nawet nie zapytał”, „wszyscy interesowali się na czym i z czego będą odrabiać lekcje uczniowie, a nami nikt się nie zainteresował, czy w ogóle mam na czym pracować”.

Im także przeszkadzał brak konkretnych decyzji po stronie rządzących czy dyrekcji, a więc brak narzucenia od początku jednego narzędzia do pracy, co zmniejszyłoby chaos i mnogość komunikatorów: „już nie wiem, czy mogę dalej tak pracować jak dotychczas, czy mam przechodzić na te Teamsy”, „tyle się namęczyłam, by rodzice pracowali z dziećmi, by odsyłali mi zadania, by na tym Zoomie pracowali, a teraz mam to zmieniać! Chore...” Dodatkowo awaryjność Teamsów, poczty elektronicznej, e-dziennika oraz znikanie e-maili i nieodbieranie wiadomości przez rodziców przyczyniały się do powstawania negatywnych odczuć wśród nauczycieli. Uczucie przeciążenia i frustracji potęgowała zmienność w decyzjach rządzących, organów prowadzących i dyrekcji: „najpierw mieliśmy sobie radzić, komunikować się z rodzicami i uczniami, jak potrafimy najlepiej, a potem kazali nam od 01.06 ostatecznie przejść na Teamsy. A ja tyle czasu spędziłem, by z rodzicami wypracować taki sposób pracy, by ich namówić, pomóc im. Przecież ten tata absolutnie nie będzie chciał teraz pracować na Teamsach, czy to w ogóle zainstalować”. W związku z brakiem ram czasowych oraz określających zakres zadań i obowiązków online pojawiały się dodatkowe negatywne uczucia u większości respondentów: „czy już wystarczająco zrobiłem, czy jeszcze

coś mam zrobić?”, potęgował to też nadmiar dokumentacji, określanej przez nauczycieli „papierologią” – „najpierw tylko e-dziennik, a teraz muszę wypełniać jakieś tabelki, tabeleczki, ile kontaktów, ile telefonów, jakie szkolenia, ile zaświadczeń... obłąd”.

Uczucie frustracji, poczucie lęku i stres powodowane było także przeciążeniem nauczycieli liczbą godzin spędzanych przed multimediami: „często po 22 kładę się spać, i wstaję o 6:30 bo już muszę opracować kolejne lekcje, sprawdzić, odpisać, obdzwonić rodziców, czemu uczeń nie pracuje, doksztalcać się w webinarach – a gdzie czas na moje dziecko?”. Zdaniem nauczycieli na liczbę godzin przed niebieskimi ekranami wpływał także opór ze strony uczniów i rodziców, trudności z kontaktem i słaba frekwencja, gdyż: „Przecież na moje zajęcia uczęszcza mniej niż połowa klasy, i tak muszę, jak wcześniej, wysyłać e-mailem zadania, nagrywać reszcie lekcje”, „no nie zmuszę rodziców, by dzieci odsyłały zadania, by brały udział w lekcjach. Mam rozumieć tę sytuację, a nikt nie rozumie, że muszę nauczyć i ocenić! A mam jeszcze własne dziecko”.

Zdalną edukację znacząco utrudniał brak możliwości sprawdzenia faktycznej wiedzy uczniów (tzn. bez korzystania z innych źródeł i pomocy) oraz ich pracy na lekcjach. Pojawiał się w ich wypowiedziach problem częstego wyręczania przez rodziców dzieci podczas lekcji i prac domowych, zdarzały się nawet przypadki odrabianie lekcji za dzieci. Taka sytuacja powodowała trudności z postawieniem ocen końcowych oraz z wytypowaniem potrzebujących pomocy uczniów do zajęć korekcyjnych, ZDW itp.

Nauczyciele w większości skarżyli się także na konieczność dokonania samodzielnie wszelkich zmian w programach edukacyjnych, tak by dostosować ją do kształcenia on-line. Tenże aspekt także był podnoszony w kwestii konieczności samodzielnego dokonania zmian w IPET na potrzeby edukacji on-line. Jednakże w przypadku zajęć specjalistycznych pojawiły się także liczne trudności z przeniesieniem niektórych zajęć w wirtualną przestrzeń. Pojawił się też brak lub niemożność zaimplikowania na potrzeby e-edukacji niektórych zajęć, np. rehabilitacji ruchowej, integracji sensorycznej, EEG BioFeedback. Znaczne trudności były także, zdaniem nauczycieli, z realizacją takich

zajęć, jak: rehabilitacja ruchowa, rewalidacja, ZDW, terapia pedagogiczna itp. Wymagały one często drastycznych zmian metod, form oraz celów.

Nauczyciele zauważali także, iż przez e-edukacją nastąpiło przeciążenie treściami dydaktycznymi do samodzielnego opracowania przez dzieci i rodziców w domu – czyli brak możliwości dostosowania podstawy programowej do realiów e-edukacji. To właśnie na rodziców nastąpiło scedowanie większości ćwiczeń i działań rewalidacyjno-rehabilitacyjnych. Zdaniem nauczycieli, trudno mówić o sukcesach e-edukacji w sytuacjach, gdy po stronie uczniów są trudności i bariery zdrowotne, takie jak np.: padaczka, gorsety, brak codziennej rehabilitacji – jak wcześniej, a do tego u poszczególnych uczniów w klasie pojawiają się trudności z przełamaniem barier psychologicznych związanych z e-edukacją.

Wśród najistotniejszych zgłaszanych przez nauczycieli negatywnych aspektów e-edukacji i pomocy psychologiczno-pedagogicznej warto wymienić także:

- ▷ zgłaszane na każdym poziomie edukacji przypadki depresji wśród uczniów i/lub rodziców (potwierdzone, zdiagnozowane, w trakcie leczenia),
- ▷ wypalenie zawodowe nauczycieli, stres, lęk,
- ▷ brak przygotowania psychicznego do ekspozycji społecznej za pomocą multimediów,
- ▷ brak przygotowania do tego typu pracy (online), co powodowało frustracje, lęki, stres, brak poczucia bycia kompetentnym,
- ▷ konieczność ponownego „procesu grupowego” – jako wyzwanie dla całości oddziałów klasowych.

Jak podkreśla J. Pyżalski (2020), w przypadku pandemii „niepokoi się oczywiście o naszych uczniów i członków ich rodzin. (...) Jednocześnie wszyscy próbujemy jakoś funkcjonować zawodowo w tych trudnych okolicznościach. Szukamy, czasami po omacku, nowych sposobów realizacji naszej misji i pracy. Podczas tych poszukiwań jesteśmy bombardowani wieloma, często sprzecznymi, wymaganiami czy zaleceniami”. Wypowiedź tę potwierdzali nauczyciele, gdyż wska-

zywali, że w tamtym czasie pojawiło się bardzo dużo ofert kursów, szkoleń, warsztatów oraz informacji o narzędziach oraz sposobach ich wykorzystania. Ten nadmiar właśnie sprawił, że łatwo im było pogubić się w tym informacyjnym chaosie i trudno im było odnaleźć się pośród różnorodnych, niesprawdzonych treści (por. M. Tanaś, 2005; 2011; 2015; 2018).

Wśród innych negatywnych aspektów e-edukacji i pomocy psychologiczno-pedagogicznej – pomimo udzielania pomocy – jakie pojawiły się (i mogą mieć w przyszłości miejsce) wśród dzieci w opinii nauczycieli warto wymienić także:

- ▷ cyberzagrożenia – cyberprzemoc rówieśnicza,
- ▷ uzależnienie od multimediiów,
- ▷ „fala” depresji,
- ▷ stres,
- ▷ lęk przed powrotem, oceną, odbiorem przez kolegów, koleżanki,
- ▷ zmiany w fizycznym funkcjonowaniu dzieci – wzrost wagi, brak akceptacji zmian (po prawie roku nieobecności w szkole – lęk przed oceną zmian fizycznych wśród dzieci, brak akceptacji tychże zmian),
- ▷ konieczność ponownego „procesu grupowego” – jako wyzwanie dla całych oddziałów klasowych/lider, koziół ofiarny, błazen grupowy itp.

Większość przytoczonych wypowiedzi nauczycieli pokrywała się z opinią J. Pyżalskiego (2020) ukazującą pogląd, iż „istnieje zatem ryzyko, że pracując z uczniami, pominiemy jakieś kluczowe sprawy, popełnimy poważne błędy wychowawcze czy też nie wykorzystamy w pełni potencjału rozwiązań i narzędzi, jakie mamy do dyspozycji”. Powołując się na wypowiedzi respondentów, warto zaznaczyć, że zdalna edukacja odbywała się wówczas w nieco innej formie i w odmiennym zakresie niż dotychczas. Nauczyciele bowiem starali się często zrealizować materiał, który byłby łatwiejszy do przekazania oraz do przyswojenia przez nich w wymaganym zakresie. W kolejnym roku szkolnym miało nastąpić uzupełnienie tematów i przekazanie wiedzy już w tradycyjny sposób – tak, by nie obarczać tym uczniów i ich rodziców. Także

uczniowie potwierdzali, że było więcej „powtórek”, „same łatwe tematy”, a mniej nowości, niż się spodziewali. Materiał w ich odczuciu został znacznie „okrojony” i dostosowany do ich możliwości, a także do możliwości ich rodziców.

Wśród najczęściej wskazywanych przez nauczycieli wad e-edukacji pojawiły się także: brak kontaktu osobistego, „twarzą w twarz”, utrudnione możliwości przekazania i kształtowania różnorodnych umiejętności odnalezienia się w zmiennych sytuacjach społecznych, utrudniona możliwość zamodelowania, pokazania, rozwijanie empatii, a także brak możliwości adekwatnego oceniania. Jak wynika z relacji nauczycieli na tym poziomie edukacji wczesnoszkolnej (mimo próśb, by tego nie robili), rodzice wyręczali dzieci, odrabiali za nie zadania, nadmiernie pomagali, co finalnie często było trudne do poddania faktycznej weryfikacji czy też „wytknięcia” rodzicom. Podobne zjawisko miało miejsce na kolejnym poziomie edukacji, w klasach IV–VIII, chociaż – zdaniem nauczycieli – ze znacząco mniejszym nasileniem. Nauczyciele podkreślali, że „rodzice prawdopodobnie nieświadomie (lub niestety świadomie)” – ale wyrządzali uczniom w ten sposób krzywdę, także przez pokazywanie niezgodnych z normami społecznymi sposobów zachowań: „E-edukacja rozleniwia, uczniowie się nie uczą tylko ściągają, a rodzice im na to jeszcze pozwalają i kryją dzieci”.

## Nauka zdalna w oczach nauczycieli – odniesienie uzyskanych wyników do wybranych krajowych badań podejmujących ten temat

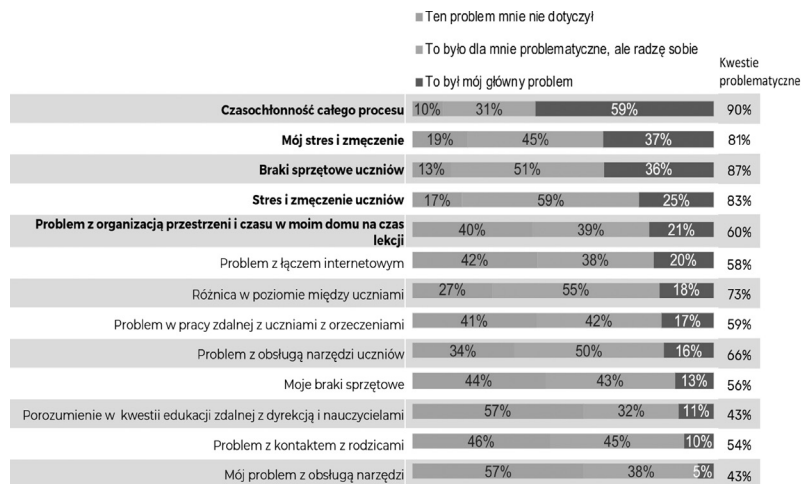
Chcąc odnieść uzyskane wyniki do innych krajowych badań tejże tematyki, warto tu przytoczyć badania B. Jankowiak i S. Jaskulskiej (2020). Uzyskane w ich badaniach opinie nauczycieli pokrywają się z wypowiedziami respondentów badanych w okresie od marca 2020 roku do stycznia 2021, większość nauczycieli w obu badaniach bowiem wskazywała, iż nie miała wcześniej doświadczenia w prowadzeniu lekcji zdalnych i w bardzo krótkim czasie wszyscy badani nauczyciele musieli nauczyć się obsługi narzędzia i zalecanych programów oraz poprowadzić interesujące lekcje, realizując podstawę programową.

Podczas e-nauczania trudniej im także było kontrolować aktywności dzieci oraz odnosić się i reagować na ewentualne trudne sytuacje. W szczególnie trudnej sytuacji znaleźli się nauczyciele starsi, wskazywali bowiem, iż często posiadali mniejsze umiejętności obsługi komputera czy innych narzędzi cyfrowych. „Wiele używanych na co dzień metod, materiałów i pomocy dydaktycznych nagle trzeba było zastąpić elektronicznymi”. Badania ilościowe B. Jankowiak i S. Jaskulskiej (2020) wskazywały, że aż 20% nauczycieli zgłaszało trudności w prowadzeniu lekcji zdalnych.

Badania ilościowe A. Buchner, M. Wierzbickiej i M. Szeniawskiej (2020) także potwierdzają, że najczęściej zgłaszanymi przez nauczycieli trudnościami w tamtym czasie były czasochłonność procesu edukacji (90%), stres i zmęczenie (81%), a także odczuwalne braki sprzętowe uczniów (87%) oraz ich zmęczenie (83%). Problem z organizacją przestrzeni i czasu w domu na czas lekcji zgłaszało 60% badanych. Inne problemy w opisywanych badaniach ilościowych prezentuje Wykres nr 1 zamieszczony poniżej:

Wykres 1.

### Problemy najczęściej zgłaszane przez nauczycieli



Źródło: Buchner, Wierzbicka, Szeniawska, Raport Edukacja w czasie pandemii

Wskazywany przez nauczycieli wysoki wskaźnik stresu i zmęczenia podczas nauki zdalnej potwierdzają także wyniki badań przytoczonych w wielu różnych publikacjach naukowych (m.in. Jaskulska, Jankowiak (2020), Ptaszek, Bigaj, Dębski, Pyżalski, Stunża (2020), Plebańska, Szyller, Sieńczewska (2020), Pisula, Pankowska, Nowakowska, Banasiak, Wytrychiewicz-Pankowska, Markiewicz, Jórczak (2020).

Inne badania zwracają uwagę na problemy z utrzymywaniem przez nauczycieli i uczniów w czasie edukacji zdalnej tzw. higieny cyfrowej. „Higiena cyfrowa może być rozumiana jako postawa życiowa wynikająca z kreatywnego i odpowiedzialnego używania zasobów sieci (Ptaszek i inni 2020)”.

Tabela nr 1.

**Symptomy braku higieny cyfrowej wśród uczniów i nauczycieli – odpowiedzi „często i bardzo często”**

	Uczniowie (%)	Nauczyciele (%)
Pozostawałem/-am w ciągłej gotowości do odbierania połączeń i powiadomień	63,2	86,8
Miałem/ -am dosyć siedzenia przy komputerze /smartfonie	57,1	85,2
Czułem/ -am się przeladowany/-a informacjami	50,7	76,8
Czułem/ -am się rozdrażniony/-a z powodu ciągłego używania internetu, komputera, smartfona	35,3	67,1
Korzystałem/-am z narzędzi ekranowych tuż przed pójściem spać	66,5	61,4
Chciałem/-am być niedostępny/-a w sieci dla nikogo	34,3	59,3
Bolała mnie głowa od ciągłego korzystania z narzędzi ekranowych i Internetu	37,4	57,4
Byłem/-am niewyspany/-a z powodu używania Internetu, komputera, smartfona	34,1	48,7
Miałem/ -am problemy z koncentracją z powodu korzystania z Internetu i narzędzi ekranowych	34,5	45,3
Zarywałem/ -am nocy, korzystając z komputera, smartfona, telewizora, Internetu	23,2	26,4
Podczas zajęć online korzystałem z portali społecznościowych, grałem w gry, przeglądałem internet do celów prywatnych, pisałem do kogoś bez związku z lekcjami	28,0	7,6
Używałem/ -am swojego smartfona podczas e-lekcji, żeby robić coś innego	28,2	5,8

Źródło: Ptaszek G., Bigaj M., Dębski M., Pyżalski J., Stunża G.D. (2020). [https://ug.edu.pl/news/sites/ug.edu.pl/news/files/2020-06/Badanie%20zdalnenauczanie\\_prezentacja\\_1.pdf](https://ug.edu.pl/news/sites/ug.edu.pl/news/files/2020-06/Badanie%20zdalnenauczanie_prezentacja_1.pdf) (dostęp: 04.03.2021)

Przybliżone w Tabeli nr 1 wyniki pokrywają się z wypowiedziami respondentów oraz wskazują, że zarówno nauczyciele, jak i uczniowie mają problem z utrzymaniem higieny cyfrowej i wykazują w tym zakresie podobne symptomy.

## Zdalna nauka i pomoc psychologiczno-pedagogiczna w oczach uczniów

- ▷ Brak warunków do udziału w lekcjach – dzielenie się sprzętem z rodzeństwem/rodzicami, brak miejsca do udziału w lekcji, odgłosy z zewnątrz.
- ▷ Trudności z dołączeniem do zajęć, brak jasnych informacji, jak pracować, jak zainstalować dany program.
- ▷ Początkowo – zajęcia w formie materiału do zrobienia, zadań – przesłanych e-mailem, bez kontaktu „na żywo” z innymi uczestnikami.
- ▷ Brak kontaktu z rówieśnikami.
- ▷ Nadmiar zadań i lekcji do odrobienia w domu.
- ▷ Trudności w uzyskaniu pomocy od osób dorosłych czy nauczyciela w zrozumieniu materiału – tylko w formie on-line.
- ▷ Konieczność samodzielnego wyszukania informacji.
- ▷ Brak możliwości uczestniczenia w zajęciach praktycznych (technika, plastyka), uzyskania praktycznej pomocy od nauczyciela w zrozumieniu materiału.
- ▷ Ogromne bariery komunikacyjne wynikające z lęku przed wystąpieniami on-line (nie tylko wideo, ale także głosowymi), lęk przed wysmianiem „za plecami”, krytyką, „lęk przed nagraniem przez innych mojego wystąpienia”.
- ▷ Brak dostępu do książek, bibliotek.
- ▷ Nadmiar godzin w kontakcie z multimediami – często od 8:00 do 16:10 przed ekranami – i wiążące się z tym uzależnienia oraz inne objawy psychosomatyczne.
- ▷ Spadek motywacji, niechęć, znudzenie, trudności ze skupieniem się, przemęczenie.
- ▷ Pojawiające się objawy depresji, trudności z uzyskaniem w tym zakresie pomocy.
- ▷ Trudności i bariery zdrowotne po stronie uczniów: padaczka, gorsety, brak codziennej rehabilitacji – jak wcześniej – a więc też gorsze funkcjonowanie dzieci.



- ▷ Brak lub niemożność zaimplikowania na potrzeby e-edukacji niektórych zajęć, np. rehabilitacji ruchowej, Integracji Sensorycznej, EEG BioFeedback.
- ▷ „Parodia WF-u”, brak ruchu, zajęć sportowych, kółek zainteresowań, SKS.
- ▷ „Po co się uczyć, skoro wspólnie można pościągać i zdać testy”.

Nauka zdalna w wypowiedziach uczniów była oceniana zdecydowanie pozytywniej niż w opiniach ich rodziców, pomimo że, jak sami twierdzili, była dla nich mniej efektywna i mniej motywująca (por. Plebańska, Szyller, Sieńczewska, 2020). Poza tęsknotą za kontaktem z kolegami i prawdziwymi zabawami, uczniowie – w ich ocenie – podkreślali, że e-edukacja jest „fajna” z uwagi na możliwość ściągania, pomocy ze strony innych (rodzice, koledzy i koleżanki, informacje z Internetu – bo „Pani i tak się nie dowie”), możliwość spania aż do lekcji i uczestniczenie w łóżku w lekcjach, możliwość zgonienia na problemy z Internetem czy komputerem, możliwość grania podczas lekcji oraz brak kontroli ze strony rodziców („mama myślała, że ja się uczę, a oglądałem film”). Wypowiedzi te, pomimo iż wybrzmiewały jak pochwała e-edukacji – w rzeczywistości wskazywać mogły na nieprawidłowości i zagrożenia wynikające z korzystania z tej formy edukacji.

## Najważniejsze pozytywne aspekty e-edukacji w perspektywie wszystkich osób badanych

- ▷ nauka w bezpiecznym, domowym zaciszu, (często w kapiach, z herbatą w ręku) bez konieczności wychodzenia z domu,
- ▷ wzrost motywacji do zajęć, zaangażowania, zainteresowania się zajęciami on-line wśród poszczególnych uczniów,
- ▷ możliwość pokazania się wielu uczniów i nauczycieli z innej, nieznanej dotąd strony, pokazania własnych możliwości, zainteresowań, kompetencji,
- ▷ poprawa ocen śródrocznych i końcoworocznych z wielu przedmiotów,

- ▷ udział w licznych nowych projektach e-edukacyjnych (np. E-Twinning),
- ▷ wykorzystywanie z powodzeniem w codziennej pracy nowego oprogramowania, np. Google, MS Teams, Librus,
- ▷ wykorzystywanie z powodzeniem technologii informacyjno-komunikacyjnej do pracy w domu, podczas lekcji oraz do pracy terapeutycznej,
- ▷ ułatwiony kontakt z nauczycielem, większa dyspozycyjność z ich strony,
- ▷ rozwijanie uzdolnień, udział w zajęciach – także dodatkowych – bez straty czasu na dojazdy,
- ▷ indywidualizacja,
- ▷ lepsza, 100% frekwencja na zajęciach,
- ▷ nauka we własnym tempie i stylu uczenia się,
- ▷ multitasking,
- ▷ komunikacja i współpraca w możliwym dla danego ucznia zakresie,
- ▷ partycypacja rodziców w zainteresowaniach dzieci, wspólne z rodzicami wyszukiwanie informacji,
- ▷ uwypuklenie znaczenia kompetencji informacyjnych nauczycieli i uczniów – m.in.: poprzez zwrócenie uwagi na prawa autorskie, źródła informacji, sposoby cytowania, wyposażenie nauczycieli w programy antyplagiatowe, cyberzagrożenia,
- ▷ przez e-lekcje i zdalne zajęcia uczniowie dysponują większą ilością czasu na zajęcia dodatkowe, kółka zainteresowań w związku z oszczędnością czasu na dojazdy.

Zdaniem niektórych nauczycieli w pojedynczych przypadkach e-edukacja odniosła znacząco pozytywne efekty, ponieważ: „uczniowie «nie popisywali się» tak, jak podczas tradycyjnych lekcji” – („nie było wstawania z ławki, chodzenia po klasie, rozpraszania, zagadywania” itp.), „poprawili oceny”, „mogli we własnym tempie wykonać zadanie”, w trakcie e-lekcji mogli liczyć na podpowiedzi i pomoc ze strony dorosłych, a w trakcie zdalnych lekcji otrzymywali głównie pochwały, co wpływało na zwiększenie zainteresowanie uczniów tą nową formą nauki. Zgodnie ze wskazaniami nauczycieli w pojedynczych przypadkach

nastąpiła także poprawa ocen końcoworocznych z niektórych przedmiotów u poszczególnych uczniów. Przepuszczalnie może to być wynikiem zwiększonej frekwencji i aktywności na zdalnych zajęciach.

## Podsumowanie

W niniejszej pracy przedstawione zostały opinie rodziców, dzieci i nauczycieli świadczące o ich pierwszych doświadczeniach, wnioskach i sugestiach, jakie pojawiły się w związku z pandemią oraz zdalną edukacją. Jak podkreśla J. Pyżalski (2020), „doświadczamy trudności i porażek, popełniamy błędy, ale równocześnie pojawia się poczucie wpływu, sukcesów pedagogicznych i dobrych informacji zwrotnych płynących od uczniów i ich rodzin”. Wszystkie doświadczenia oraz pojawiające się w związku z e-edukacją refleksje najprawdopodobniej pozwolą w przyszłości na skuteczniejsze oddziaływanie na kompetencje informacyjne, informatyczne i medialne uczestników zdalnej edukacji oraz prawdopodobnie pomogą odnaleźć się w tej nowej dla nas wszystkich sytuacji edukacyjnej.

Podsumowując, należy przypuszczać, że wypracowany w trakcie pandemii sposób komunikacji, pracy i pomocy psychologiczno-pedagogicznej, po uwzględnieniu i usunięciu wszelkich jego wad i mankamentów – może prawdopodobnie znaleźć zastosowanie w edukacji, także tej tradycyjnej (jako jej uzupełnienie lub pomoc w nagłych wypadkach). Wskazywać na to może wypowiedź jednej z respondentek: „Dzięki e-edukacji jakość kontaktu na linii uczeń – nauczyciel uległa pozytywnej przemianie, a w niektórych przypadkach okazała się niezmiernie skuteczna, wręcz niezastąpiona i niedoceniana dotychczas – np. w przypadku pracy z uczniami z różnego rodzaju deficytami, dysfunkcjami”. Można więc przypuszczać, że po powrocie do tradycyjnego nauczania, to on-line może być nadal wykorzystywane, na przykład w sytuacjach losowych (dysfunkcje ucznia, choroba, wypadek) – jako alternatywna i dogodna forma kontaktu, a także do nadrobienia zaległości i braków oraz do świadczenia pomocy psychologiczno-pedagogicznej.

W wypowiedziach respondentów wielokrotnie pojawiał się aspekt braku odgórnie ustalonego, ujednoliconego sposobu pracy oraz komunikacji z uczniami i ich rodzicami, co ich zdaniem znacząco utrudniało

i uniemożliwiało wręcz udzielanie pomocy psychologiczno-pedagogicznej i świadczenie zdalnej edukacji. Brakowało odpowiednich przepisów prawa, wytycznych, wskazówek, a także – zdaniem nauczycieli – w początkowym okresie instrukcji i dostosowanych do pandemii zapisów prawnych umożliwiających narzucenie tego aspektu przez dyrekcję czy organ prowadzący całą społeczność szkolnej. Znacząco zmniejszyłoby to ówczesny chaos. Większość wypowiedzi nauczycieli i rodziców wskazuje na oczekiwanie takiego kroku ze strony dyrekcji. Sytuację potęgowały wskazywane trudności z przeszkoleniem rady pedagogicznej z obsługą i pracą komunikatorów, e-dziennika, MS Teams, a także trudności z uzyskaniem pomocy przez rodziców i uczniów w dołączeniu i obsłudze MS Teams, e-dziennika, poczty – a więc pojawiały się liczne trudności techniczne i kompetencyjne. Niestety, jak wskazują to także cytowane w pracy inne krajowe badania – poruszone problemy dotyczyły wielu szkół na różnych poziomach edukacyjnych w całym kraju. Poddając analizie wypowiedzi respondentów, można przypuszczać, iż początkowo występujące trudności zostały jednakże w większości przypadków „opanowane”, tak, że dalsza zdalna pomoc psychologiczno-pedagogiczna oraz edukacja on-line przebiegać mogła w sprawny i zadowalający sposób.

Badania te pozwoliły więc nie tylko na ukazanie pierwszych doświadczeń, sugestii i wniosków w związku ze zdalnie świadczoną pomocą psychologiczno-pedagogiczną, ale także na ukazanie zmian psychofizycznych wśród respondentów (np. przeciążenia rodziców, nauczycieli i specjalistów, zmian zachowania poszczególnych uczniów, lęków, wycofania, apatii, problemów zdrowotnych – także spowodowane istniejącymi chorobami jak np. padaczka, niepełnosprawność ruchowa), ich obaw, kondycji psychofizycznej oraz dostrzeganych zagrożeń (np. pojawiające się uzależnienie od multimediów, brak motywacji, objawy depresji) i przewidywanych zmian w dalszej przyszłości i edukacji, także tej tradycyjnej.

Warto więc może wyciągnąć wnioski z ponad roku zdalnej edukacji i pomocy psychologiczno-pedagogicznej, nie powielać błędów i wad, a dostrzegając zalety i mocne strony tejsze formy edukacji...? Co za tym idzie, może więc warto wnieść wypracowane sposoby pracy i komunikacji do tradycyjnej edukacji – wspomagając ją np.:

- ▷ w sytuacjach losowych uczniów,

- ▷ w rozwijaniu zainteresowań
- ▷ jako dodatkowa, stała forma zajęć – jak np. w przypadku wykładów (zwłaszcza asynchronicznych). W tradycyjnej formie – zdaniem respondentów – z całą pewnością powinna odbywać się edukacja na I poziomie – tj. w klasach początkowych – nie tylko z uwagi na kształtowanie umiejętności pisania i czytania, ale także ze względu na rozwijanie kompetencji społecznych. Podobnie ma się kwestia zajęć z zakresu pomocy P-P, praktycznych i praktyk na każdym poziomie edukacji.

Pojawiły się jednakże głosy, iż niektóre przedmioty mogłyby być tak zaplanowane (np. lekcje z zakresu języków, zajęcia informatyczne, koła zainteresowań), by danego dnia odbywały się tylko w zdalnej formie, bez konieczności dojazdu.

W przypadku ponownego trwania izolacji i konieczności przejścia tradycyjnej edukacji na tę zdalną można przypuszczać, iż w dalszej przyszłości zdalna edukacja mogłaby prawdopodobnie odbywać się już bez większych przeszkód, w obecnej, wypracowanej i ujednoczonej formie. Należy także przypuszczać, że taka forma edukacji oraz pomocy psychologiczno-pedagogicznej może stanowić wartościowe uzupełnienie tradycyjnej, stacjonarnej edukacji.

## Bibliografia

- Bębas S., Jędrzejko M., Kasprzak K., Szwedzik A., Taper A. (2017). *Cyfrowe dzieci – Zjawisko. Uwarunkowania. Kluczowe problemy*. Warszawa–Milań: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, s. 28, 73, 76, 171–172
- Brammer L.M. (1984). *Kontakty służące pomaganiu. Procesy i umiejętności*. Warszawa: SPP PTP
- Dylak S. (2013). *Architektura wiedzy w szkole*. Warszawa: Wydawnictwo DIFIN, s. 112–113, 156–157
- Buchner A., Wierzbicka M., Szeniawska M., *Raport Edukacja w czasie pandemii*, (2020) [https://centrumcyfrowe.pl/wp-content/uploads/sites/16/2020/11/Raport\\_Edukacja-zdalnaw-czasie-pandemii.-Edycja-II.pdf](https://centrumcyfrowe.pl/wp-content/uploads/sites/16/2020/11/Raport_Edukacja-zdalnaw-czasie-pandemii.-Edycja-II.pdf), (dostęp: 03.03.2021)
- Cortesi S., Hasse A., Lombana-Bermudez A., Kim S., Gasser U. (2020). *Youth and digital citizenship+ (plus): Understanding skills for a digital world*. Youth and Media, Berkman Klein Center for Internet & Society <https://cyber.harvard.edu/publication/2020/youth-and-digital-citizenship-plus>, (dostęp: 26.03.2021)
- James R.K., Gilliland B.E. (2006). *Strategie interwencji kryzysowej. Pomoc psychologiczna poprzedzająca terapię*. Warszawa: PARPA. Wydawnictwo Edukacyjne
- Jankowiak B., Jaskulska S. (2020). *Dobrostan nauczycieli i nauczycielek a ich postawy wobec kształcenia na odległość w czasie pandemii COVID-19*, *Przebieg Pedagogiczny*, (1), s. 219–232
- Katalog kompetencji medialnych, informacyjnych i cyfrowych* (2014). Fundacja Nowoczesna Polska <http://katalog.edukacjamedialna.edu.pl>, (dostęp: 10.06.2021)
- Fundacja Dajemy dzieciom siłę, *Negatywne doświadczenia młodzieży w trakcie pandemii* (2020) [https://fdds.pl/baza\\_wiedzy/negatywne-doswiadczenia-mlodziezy-w-trakciepandemii-2020-2](https://fdds.pl/baza_wiedzy/negatywne-doswiadczenia-mlodziezy-w-trakciepandemii-2020-2), (dostęp: 07.03.2021)
- Pisula E., Pankowski D., Nowakowska I., Banasiak A., Wytrychiewicz-Pankowska K., Markiewicz M., Jórczak A. (2020). *Nauczyciele w sytuacji powrotu do szkół w czasie pandemii SARS-CoV-2. Raport z badań przeprowadzonych od 10 września do 10 października 2020*. Open Science Framework. doi: 10.17605/OSF.IO/6ZNC6
- Plebańska M., Szyller A., Sieńczewska M. (2020), [https://kometa.edu.pl/uploads/publication/941/24a2\\_A\\_a\\_nauczanie\\_zdalne\\_oczami\\_nauczycieli\\_i\\_uczniow\\_RAPORT.pdf?v2.8](https://kometa.edu.pl/uploads/publication/941/24a2_A_a_nauczanie_zdalne_oczami_nauczycieli_i_uczniow_RAPORT.pdf?v2.8) (dostęp: 04.03.2021)
- Ptaszek G., Bigaj M., Dębski M., Pyzalski J., Stunża G.D. (2020), [https://ug.edu.pl/news/sites/ug.edu.pl.news/files/2020-06/Badanie%20zdalnenauczanie\\_prezentacja\\_1.pdf](https://ug.edu.pl/news/sites/ug.edu.pl.news/files/2020-06/Badanie%20zdalnenauczanie_prezentacja_1.pdf) (dostęp: 04.03.2021)

- Pyżalski J. (2019). *Cyfrowa pedagogika medialna*. W: Z. Kwieciński, B. Śliwerski. (red.) *Pedagogika. Podręcznik akademicki*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN SA
- Pyżalski J., Zdrodowska A., Tomczyk Ł., Abramczuk K. (2019a). *Polskie badanie EU Kids Online 2018. Najważniejsze wyniki i wnioski*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
- Pyżalski J. (red.) (2020). *Edukacja w czasach pandemii wirusa COVID-19. Z dystansem o tym, co robimy obecnie jako nauczyciele*. Warszawa: Edu-Akcja, s. 2–27, e-book <https://zdalnie.edu-akcja.pl/> (dostęp: 10.06.2021)
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 11 marca 2020 r. w sprawie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 (Dz.U. 2020, poz. 410 późn. zm.)
- Rubacha K. (2008). *Metodologia badań nad edukacją*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ŁOŚGRAF
- Siuda P., Stunża G.D. (red.) (2012). *Dzieci Sieci – kompetencje komunikacyjne najmłodszych: Raport z badań*. Gdańsk: Instytut Kultury Miejskiej, s. 5–62
- Słowik M. (2018). *Wybrane kompetencje medialne i informacyjne dzieci*. W: K. Piech. *Zagadnienia aktualne poruszane przez młodych naukowców 12*. Kraków: CREATIVETIME, s. 489–494
- Smahel D., Machackova H., Mascheroni G., Dedkova L., Staksrud E., Ólafsson K., Livingstone S., Hasebrink U. (2020). *EU Kids Online 2020: Survey results from 19 countries*. EU Kids Online. DOI: 10.21953/lse.47fdeqj01ofo
- Tanaś M. (2004). *Dydaktyczny kontekst kształcenia na odległość*. W: M. Tanaś (red.), *Pedagogika a środki informatyczne i media*. Warszawa–Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, s. 31–44
- Tanaś M. (2005). *Technologia informacyjna w procesie dydaktycznym*. Warszawa: Mikom
- Tanaś M. (2011). *Kształcenie komplementarne na poziomie akademickim – kontekst dydaktyczny i informatyczny*. „Heteroglossia. Studia Kulturoznawczo-Filologiczne” 1, s. 95–106
- Tanaś M. (2015). *Distance Education as an Object of Study and Reflection of Pedagogy in Poland*. *International Journal of Electronics and Telecommunications*, 61(3), s. 237–243
- Tanaś M., Galanciak S. (2018). *Mistrz i uczeń w cyberprzestrzeni. Cyberprzestrzeń – człowiek – edukacja*, t. 3. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”

